

PROTOKÓŁ Nr 33/22

z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Nasielsku odbytego w dniu 26 października 2022 roku, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nasielsku.

Obecni według listy obecności.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Nasielsku Mirosław Świdorski o godz.14.00 rozpoczął posiedzenie komisji. Stwierdził, że bierze w niej udział 7 radnych. Powitał wszystkich obecnych i zaproponował **porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:**

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako wspólnota gruntowa.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2540/2).
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2568/4).
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2585/2).
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Nasielsk oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Gminy Nasielsk miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.
7. Rozpatrzenie pism kierowanych do Rady.
8. Zapytania i wolne wnioski.

Porządek komisji został przyjęty jednogłośnie.

Ad.1 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako wspólnota gruntowa.

Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Nieruchomości Bożena Strzelecka poinformowała, że projekt uchwały dotyczy nieodpłatnego nabycia działek położonych w miejscowości Chrcynno, które na dzień dzisiejszy mają status wspólnoty gruntowej. W związku z tym, że nie został ustalony wykaz osób, którym przysługuje prawo do tej wspólnoty, następnym działaniem może być

wejście jako podmiot ubiegający się o przyznanie tytułu własności. Gmina wystąpiła z takim wnioskiem do Wojewody Mazowieckiego, żeby działki będące wspólnotą gruntową przeszły na własność gminy Nasielsk. Gmina spełniła już szereg wymagań i jednym z nich wskazanych przez Wojewodę jest uchwała Rady. Nie wie czy wszystkie działki zostaną przekazane na rzecz gminy, ponieważ jedna z działek jest lasem o powierzchni ponad 19 ha, głównie jest to robione po to aby jedną działkę przekazać aportem do SIMu pod zabudowę mieszkaniową.

Radny Marcin Szarszewski rozumie, że działka 173/1 tj. SIM ok. 10 ha, co potwierdziła kierownik Bożena Strzelecka. Radny mówił dalej, że są wskazane różne cele, chciałby wiedzieć czy jest jakiś okres tych celów i jak wyjaśniła kierownik Bożena Strzelecka są wpisane, ponieważ musimy podać cel do Wojewody, bo nie jest to forma darowizny. Radny pytał dalej czy gmina ma dojazd do działki 122/1, którą chcemy nabyć, jednak kierownik Bożena Strzelecka zaprzeczyła.

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako wspólnota gruntowa.

Ad.2 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2540/2).

Kierownik Bożena Strzelecka przypomniała, że Rada Miejska podjęła na sesji stanowisko odnośnie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży tj.60%. Została przygotowana stosowna uchwała a dla uporządkowania aby w obiegu nie były dwie uchwały, uchylamy wcześniejszą uchwałę odnośnie sprzedaży nieruchomości. W obecnym projekcie uchwały jest zarówno sprzedaż jak i stawka bonifikaty.

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2540/2).

Ad.3 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2568/4).

Jak powiedziała kierownik Bożena Strzelecka jest to analogiczna uchwała do poprzedniej.

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2568/4).

Ad.4 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2585/2).

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz ustalenia bonifikaty od ceny sprzedaży(dz.nr 2585/2).

Ad.5 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Nasielsk oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Z uwagi na nieobecność osób merytorycznych w kwestii omówienia w/w studium Przewodniczący Komisji zaproponował procedowanie kolejnego pkt z porządku obrad.

Ad.6 Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Gminy Nasielsk miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Kierownik Wydziału Organizacji i Promocji Krzysztof Miller poinformował, że intencją uchwały jest uchylenie z obowiązującej uchwały obiektów sportowych i ZOZów. Wynika to z faktu że głównym miejscem gdzie mogą odbywać się imprezy gminne jest stadion. W chwili obecnej organizując taką imprezę, Burmistrz jest pozbawiony możliwości wydania zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Jeżeli kiedykolwiek w przyszłości chcielibyśmy organizować imprezy na targowicy czy stadionie, to podjęcie takiej uchwały jest stosowne.

Przewodniczącą Komisji jest przeciwny tej zmianie, ponieważ uważa, że stadiony jako obiekty sportowe powinny być chronione, nie powinny być wyjęte z zakazu sprzedaży spożywania. Mamy świadomość, że jeśli dokonamy tej zmiany to nic nie będzie podstaw do odmowy wydania pozwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych do 3,5%, dlatego nie należy tej zmiany wprowadzać. Dał pod rozwagę jak to się ma do profilaktyki i popierania stylu życia w trzeźwości, jeśli na obiektach sportowych możemy dopuścić do sprzedaży alkoholu. Stadion nie jest jedynym miejscem do zorganizowania dni Nasielska, dobrą lokalizacją jest parking przy kościele w Nasielsku czy targowica. Odnosząc się do zapisów tego regulaminu to jeśli ustawimy punkty ze sprzedażą alkoholu przy ogrodzeniu ZGKiM to regulaminu nie naruszymy, ponieważ odległość na pewno będzie większa niż 50 m. Prosił o wczytanie się w ostatnie zdanie projektu uchwały, które mówi, że rozwój rynku i zmieniające się potrzeby mieszkańców oraz obowiązek tworzenia warunków sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości stanowią racjonalną przesłankę do zmiany przedmiotowego aktu prawa miejscowego, w granicach zachowania i przestrzegania norm prawnych. Chciałby wiedzieć na jaki rodzaj działalności potrzebna jest ta zmiana? Uważa, że kryją się za tym

dalsze działania w celu zalegalizowania możliwości spożywania i sprzedaży alkoholu.

Kierownik Krzysztof Miller powiedział, że ustawa o wychowaniu w trzeźwości wskazuje punkty wrażliwe i nie ma tam obiektów sportowych. Jeżeli ktoś chciałby sprzedawać podczas różnych uroczystości jakkolwiek napój alkoholowy to musi dostać zezwolenie Burmistrza, po pozytywnej opinii Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Intencją uchwały jest możliwość dopuszczenia takiej formy sprzedaży.

Jak dodał Przewodniczący Komisji w ustawie o wychowaniu w trzeźwości jest zapis, który mówi, że Burmistrz ma prawo wydać OSP oraz przedsiębiorcom prowadzącym tego typu działalność, pozwolenie na dwudniową sprzedaż napojów alkoholowych.

Radny Dawid Domała zwrócił uwagę na dział w budżecie, gdzie przeznaczamy środki na działania antyalkoholowe i w dużej mierze te pieniądze są przeznaczane również na sport, więc z jednej strony mamy działania które mają na celu pokazanie dzieciom, że alkoholu nie trzeba spożywać a z drugiej strony dajemy możliwość, żeby na obiektach sportowych pojawił się alkohol. Widzi tu sprzeczność dlatego popiera stanowisko Przewodniczącego Komisji.

Zastępca Burmistrza powiedział, że podjęcie tej uchwały jest kompetencją Rady, należy rozważyć za i przeciw. Problem pojawił by się wtedy kiedy imprezy byłyby organizowane co tydzień a tj. kwestia incydentalna. Część tych środków ze sprzedaży wpłynie z powrotem do naszego budżetu i będziemy zasilali tymi kwotami również różnego rodzaju imprezy sportowe.

Obrady opuścił radny Andrzej Pacocha, w komisji bierze udział 6 radnych.

Radny Marcin Szarszewski prosił wyjaśnienie, czy jest prawdą to co mówił radny Świdorski, że jeżeli ktoś będzie chciał sprzedawać na stadionie alkohol to nie mamy podstaw, żeby mu zabronić.

Radny Mirosław Świdorski wyjaśnił, że do 3,5%.

Radny Marcin Szarszewski – jeżeli robimy furtkę na imprezy i okazuje się, że z tej furtki będzie mógł ktoś skorzystać i wprowadzić alkohol na stadion to jest problem ale jeżeli nie jest to zdanie prawdziwe i Burmistrz może każdemu mówić nie to nie jest to problem.

Gmina jest właścicielem obiektu i decyduje kto będzie prowadził działalność i może odmówić, jak dodał kierownik Krzysztof Miller.

Radny Marcin Szarszewski nie ma problemu aby pozwolić na tą zmianę. Jeżeli są np. dni Nasielska to ludzie idą tam się bawić i chcieliby napić się piwa na miejscu. Profilaktyka wśród młodzieży oczywiście, alkoholu na stadionie podczas treningu i meczy nie powinno być ale widzimy jak to odbywa się na świecie, gdzie na

stadionach można kupić sobie jedzenie i alkohol i kibicować tak jak w domu przed telewizorem. Jeżeli intencją tej uchwały jest aby była furtka na wszelkiego rodzaju imprezy, jeżeli nie jest prawdą to, że nie mamy obrony przed tym, że ktoś wprowadził alkohol na stadion to nie widzi problemu.

Radny Dawid Domała pytał czy do tej pory na dniach Nasielska był sprzedawany alkohol i jak powiedział kierownik Krzysztof Miller był, jednak żeby legalnie dyrektor NOK mógł sprzedać komuś miejsce na sprzedaż napojów alkoholowych podjęcie tej uchwały jest zasadne.

Mieszkaniec gminy pan Adam jako członek Gminnej Rady Sportu przypomniał, że 2-3 miesiące temu był uchwalany regulamin korzystania ze stadionu miejskiego i jeden z zapisów mówi o kategorycznym zakazie spożywania alkoholu, więc sprzedaż alkoholu bez możliwości spożywania jest bezcelowa. Aby móc go sprzedawać i spożywać trzeba zmienić regulamin korzystania ze stadionu. Nie zgadza się, żeby stadion był odpowiednim miejscem do spożywania alkoholu.

Radny Dariusz Sawicki dodał, że jeden z punktów uchwały o wychowaniu w trzeźwości mówi, że nie wolno propagować alkoholu. Jeżeli na stadionie będzie sprzedawany alkohol, będzie sprzedawany w małych pojemniczkach.

Jak dodał kierownik Krzysztof Miller tylko za zezwoleniem Burmistrza i Komisji Alkoholowej.

Radny Rafał Dłutowoski pytał czy każdorazowo Burmistrz wydaje indywidualną zgodę, co potwierdził kierownik Krzysztof Miller, jest to jednorazowe zezwolenie. Jedyne zagrożenie, które powoduje ta uchwała to jedyny dostęp do stadionu, gdzieś gdzie może ktoś otworzyć potencjalną działalność tj. ul. Dębowa. Mieszkaniec pan Adam pytał czy jest możliwe aby ktoś wystąpił o zezwolenie roczne i żeby miał sprzedaż codzienną na stadionie (np. bar) i czy nie dążymy w tym kierunku, że za chwilę powstanie prywatny przedsiębiorca który na stadionie wybuduje lokal, który będzie sprzedawał alkohol w sprzedaży ciągłej.

Radny Mirosław Świdorski powiedział, że każdy jest świadomy, że podejmując tą uchwałę wykreślamy obiekty sportowe jako obiekty chronione i na nich mogą się dziać różne rzeczy.

Radny Marcin Szarszewski zwrócił uwagę techniczną na treść uchwały dot. pkt.1, która jest błędna.

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Gminy Nasielsk miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Ad.5 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta

i Gminy Nasielsk oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Pan Bartosz Roslan autor opracowania poinformował, że sama analiza wynika z art.32 ustawy o planowaniu i jest dość złożonym dokumentem, ponieważ analizujemy w niej elementy związane z całą procedurą związaną z planowaniem przestrzennym. Począwszy od oceny zgodności studium z przepisami, z uwarunkowaniami w terenie, poprzez analizę w tym samym zakresie planów miejscowych a skończywszy na wszelkiego rodzaju analizach wniosków, które wpływają do gminy w zakresie zmian tych dokumentów, poprzez sprawdzenie wydawanych decyzji i na ile one są zgodne z obowiązującymi dokumentami w danej gminie. W efekcie tego formułujemy wnioski, które są zaleceniem dla organu sporządzającego czyli Burmistrza do dalszych działań. Ustawodawca zobligował gminę do analizowania w ten sposób planistyki raz na kadencję. Poprzednia analiza była wykonana w roku 2015 i wnioski z niej, są ujęte w obecnej analizie, jak również odniesienie do tych wniosków. Studium jest zgodne z przepisami w takim zakresie w jakim nie wywołuje to konieczności przystąpienia do obowiązku jego zmiany. Taki obowiązek wynikł w 2017 roku w wyniku przywołania badania, wejścia w życie złóż kruszywa, kopalin. Ale wówczas Wojewoda, w zastępstwie gminy, wydając zarządzenie zaktualizował to studium. Samo studium pochodzi z roku 2000, podstawą sporządzenia była ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 1994 roku. Nie jest to jakakolwiek przeszkodą do funkcjonowania tego dokumentu. Badaliśmy studium pod kątem jego ewentualnego naruszania przepisów i takiego naruszenia na pewno nie ma, czyli to co jest w tej chwili jest zgodne z przepisami, natomiast wymaga aktualizacji. W uchwale jest stwierdzenie o częściowej nieaktualności, gdyż w międzyczasie przepisy się zmieniają, powstają nowe ustawy które narzucają gminom różnego rodzaju działania. Zmieniają się również uwarunkowania, do najważniejszych należy wymienić zmianę prawa wodnego, czyli konieczność aktualizacji terenów zagrożenia powodziowego, wskazanych w studium. Jest ważna ustawa z 2015 roku, która narzuca na gminy zrobienie bilansu demograficznego, terenów i prognozy demograficznej w wyniku której po zbilansowaniu terenów można wskazać większe lub mniejsze obszary pod zabudowę. Studium gminy Nasielsk bardzo ostrożnie wskazuje tereny pod zabudowę, jednak nie było to przedmiotem badania, jednak można stwierdzić, że drastycznych naruszeń z powodu wejścia w życie tej ustawy też nie ma. Gdyby teraz sporządzać nowe studium należałoby już takie bilanse zrobić. Zmiany prawa budowlanego, które cały czas następują, SPEC ustawa mieszkaniowa, zostały poddane analizie i okazało się, że Rada nie wydała żadnej decyzji, uchwały, powodującej, że mógł powstać jakiś budynek na podstawie SPEC ustawy mieszkaniowej. Są gminy gdzie tego typu uchwały są podejmowane. Zgodność studium z przepisami należy stwierdzić, że takowa występuje jednak studium powinno być zaktualizowane do obecnie obowiązujących przepisów. Zmiany studium, zgodność z uwarunkowaniami, tereny zagrożenia powodziowego,

kwestie nowych inwestycji powstających w gminie, CPK-SPEC ustawa która narzuca gminom różnego rodzaju rozwiązanie infrastrukturalne, dotyka to również gminy Nasielsk, ponieważ kilka projektowanych korytarzy może przebiegać przez obszar gminy. Uwarunkowania które w trakcie obowiązywania studium ulegają zmianie też powinny zostać uwzględnione w takiej aktualizacji. Przeanalizowano wnioski do studium, których było 8. Nie ma dużego zainteresowania od mieszkańców na zmianę studium. W odniesieniu do studium powinny być wykonane bilanse, żeby pokazać rzeczywistą chłonność terenów wyznaczonych w studium w planach, z tą demografią, która jest w tej chwili w gminie. Ta demografia nie wygląda tragicznie jak w większości gmin w Polsce, gdzie leci bardzo w dół i jest bardzo duża nadpodaż gruntów. Z pozyskanych danych tak dużego spadku demograficznego nie widać. Studium broni się pomimo, że nie ma bilansu.

Drugi duży wątek to są plany miejscowe, gdzie ok. 30% obszaru gminy jest pokryte planami. Nie ma planu na miasto Nasielsk i tj. największa bolączka w kwestiach planistycznych. Ustawodawca nie wymaga, żeby on był jednak znacznie prościej jest prowadzić politykę przestrzenną posiadając plan miejscowy. Największą bolączką jest brak planu miejscowego, drugą wadą w zakresie planów miejscowych jest fakt, że część z nich tj. jedna trzecia, to są plany stare z ustawy z 1994 roku, które są ważne ale nie zawierają wszystkich ustaleń które wymagają obecnie obowiązujące przepisy, które na przestrzeni lat się zmieniały i mają tendencję do zaostrzania. Plany sporządzane w roku 1994 były ogólniejsze niż te obecne, szczegółowość tych planów znacząco rośnie. Stare plany gminy spełniają swoją rolę, ponieważ tam są wydawane pozwolenia na budowę, warunków się nie wydaje i to skutkuje tym, że mieszkaniowiec wie co sąsiad może i co na danym terenie może powstać. Pozostałe plany sporządzane na podstawie ustawy z 2003 roku, są to plany które częściowo wymagają aktualizacji. Dotyczy to głównie sposobów zapisu niektórych parametrów. W zakresie planów miejscowych wpłynęło ok. 100 wniosków do Burmistrza o przystąpieniu do sporządzania planu, z czego ok. połowa dot. przeznaczenia terenu pod jakąś funkcję głównie mieszkaniową jednorodzinną, pozostałe wnioski dotyczyły prośby o zmianę planów obowiązujących. Nie ma tam wniosków, które powodowały by, że plan traci swoją ważność czy narusza przepisy prawa. Jest jeden plan obecnie w sporządzaniu tj. plan dla wsi Jaskółowo. Rada podzieliła plan duży dla całej wsi i pierwszą część z wysypiskiem śmieci uchwaliła, natomiast druga część jest cały czas w oczekiwaniu na decyzję marszałka w spr. ustalenia granic krajobrazu chronionego i zapisów z tym związanych. Ponieważ w Jaskółowie jest sporo zbiorników wodnych (stawów) wykopanych przez mieszkańców, w obecnych zapisach krajobrazu wokół tych wszystkich stawów wyznacza się strefę 100 metrów z zakazem zabudowy w krajobrazie chronionym. Dlatego tego planu nie można robić bo musielibyśmy wyznaczyć wokół wszystkich stawów 100 metrowa strefę dookoła wykluczającą zabudowę, dlatego plan czeka na

Marszałka, konsultacje społeczne były, opiniowanie w gminie również jest to poza gestią gminy. Jest sporządzany jeden plan miejscowy, pozostałe obowiązują i nie naruszają przepisów prawa, z wyjątkiem prawa wodnego.

Było sporo wydawanych decyzji ze względu na to, że nie ma dużego pokrycia planami. Decyzje które są wydawane na różne cele, głównie mieszkaniowe i związane z produkcją rolną, są spójne ze studium. Nie ma obowiązku badania zgodności ze studium, mamy w analizie wykazać jaki jest wpływ wydawanych decyzji na ewentualną konieczność zmiany studium. Studium zakładając trzy strefy funkcjonalne, jest na tyle elastyczne, że nie ma ryzyka zakłócenia ustaleń studium. W materiałach jest załączona mapa, gdzie jest propozycja sporządzania planów, gdzie na pierwszym miejscu jest miasto i tereny zagrożone powodzią. Pozostałe tereny głównie wiejskie, gdzie zabudowa może być uzupełniana cały czas, powstaje w oparciu o decyzje o warunkach zabudowy i nie ma bezwzględnej konieczności robienia planów miejscowych na terenach rolnych. Jest szykowana nowelizacja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawa ta likwiduje studium a jednocześnie narzuca obowiązek sporządzenia planu ogólnego. Jeżeli nie będzie planu ogólnego to nie będzie planów szczegółowych i nie będzie możliwości wydawania decyzji o warunkach zabudowy. W nowej ustawie jest zapisane, że one mają być zgodne z planem ogólnym. Warto przystąpić do sporządzenia planu miejscowego dla miasta. W wyniku analizy należy stwierdzić, że studium jest w części nieaktualne i w tej części o której mówił plany miejscowe w pełnych zakresach tam gdzie naruszają prawo wodne czy nie zawierają pewnych parametrów, one są zgodne z przepisami i obowiązujące.

Przewodniczący Rady Jerzy Lubieniecki zwrócił uwagę, że plan Lelewa był aktualizowany trzykrotnie, ostatnia zmiana była w 2013 roku i została zakwestionowana budowa osiedla przy dworku, uznano, że tj. teren zalewowy. Teraz mieszkańcy skarżą gminę do sądu. Jak obowiązywał plan w latach 90-tych, przy kolejnych 3 zmianach nie było wzmianki o tym, żeby tam nie budowano, tylko teraz po zmianie kiedy powstały tam zabudowy. Zapytał czemu w takiej sytuacji gmina jest obarczona odszkodowaniami.

Wtedy nie było map ryzyka powodziowego i zagrożenia powodziowego, były tylko studia zagrożenia powodziowego, które mówiły na których terenach jest spodziewany wysoki poziom wód gruntowych, jak powiedział pan Bartosz Roslan. Stanowisko Wojewody jest takie, żeby tych terenów nie ruszać. Sąd powinien oddalić skargę mieszkańców na gminę.

Przewodniczący Rady uważa, że jeżeli ktoś zmienił prawo to powinien wziąć na siebie konsekwencje z tego wynikające.

Pan Roslan wyjaśnił, że gmina ma zawsze furtkę odwoławczą i może próbować i jak dodała kierownik Bożena Strzelecka odwoływaliśmy się wszędzie niestety przegraliśmy. Jak dodał pan Roslan, Wojewoda mówi, żeby nie ruszać bo jeśli gmina zmieni ten plan i wprowadzi zakaz zabudowy to wtedy przejmuje na siebie odszkodowania.

Radny Jan Lewandowski poprosił o rozwinięcie kwestii CPK.

Pan Bartosz Roslan wyjaśnił, że dotyczy to tylko inwestycji w infrastrukturę drogową i kolejową, w południowej części gminy. Podał przykład Grodziska Mazowieckiego, gdzie koszty wykupu będą ogromne.

Mieszkaniec gminy pan Adam przypomniał, że pan Roslan na początku swojej wypowiedzi mówił, że taką analizę trzeba robić raz na pięć lat zgodnie z ustawą, ostatnia była robiona w 2015 roku.

Jak powiedziała pani Renata Laszczka raz w kadencji, nie ma znaczenia czy na początku czy na końcu. Lepiej to zrobić pod koniec, żeby zobaczyć na ile działania planistyczne, które miał do wykonania Burmistrz i Rada zostały wykonane i jakie mamy możliwości kontynuowania tych zamierzeń, które są cały czas procedowane na terenie gminy.

Mieszkaniec pan Adam przypomniał wcześniejszą wypowiedź, że znacznie prościej jest prowadzić politykę przestrzenną gdy są uchwalone plany i sąsiad wie co może wybudować drugi sąsiad. Zapytał jak to się ma do gminy Nasielsk, czy lepiej jak w gminie nie ma planu i zdajemy się na dobrą wolę Burmistrza czy da WZTkę czy nie, czy lepiej jak są plany i każdy wie na co może sobie pozwolić.

Pan Bartosz Roslan powiedział, że WZKa ma swoje wymagania i prawa. Orzecznictwo się ugruntowało i nie jest tak, że Burmistrz może wszędzie wszystko. W gminach gdzie są plany, trzeba je non stop zmieniać, plany pokazują co można na danym terenie zrobić.

Przewodniczący Komisji powiedział, że zdania są podzielone czy dobry jest plan czy nie. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i jest dyskusyjna czy tworzyć plany i gdzie.

Pan Bartosz Roslan powiedział, że nie ma dobrego rozwiązania, oba są dobre ale każdy się rzędzi swoimi prawami. Z jednej strony posiadanie planów daje przynajmniej w terenach mieszkaniowych pewność, że nie powstanie tam np. chlewnia albo zakład produkcyjny. Procedura zmiany planu trwa wielokrotnie dłużej niż procedura WZTki, poza tym jest dużo droższa, bo procedura WZTki tj. kwestia urbanisty który przygotowuje analizę i praca urzędnika który wyda decyzję. Przygotowanie planu miejscowego to koszt ok. 10 tys. zł, posiadanie planów jest dobre w miejscach, gdzie te plany powinny precyzyjnie ograniczać pewnego rodzaju działania. Np. plan w Jaskółowie jest bardzo dobry i na miejscu bo odpowiada dokładnie temu, jakie było żądanie mieszkańców i Rady czyli aby zablokować inwestycję. Jeżeli mamy miasto, wiemy gdzie są działki, gdzie powstają tereny przemysłowe a pozostałe części miasta są bardziej mieszkaniowe to możemy tak ograniczyć zapisy w planie dla usług, że już uciążliwy zakład produkcyjny tam nie powstanie.

Pani Renata Laszczka dodała, że ustawa konkretnie wskazuje dwa dokumenty, które są narzędziem dla gminy do kształtowania przestrzeni tj. studium i plan miejscowy. Natomiast decyzja o warunkach zabudowy jest narzędziem dodatkowym jako decyzja administracyjna, która służy w sytuacji kiedy nie ma planu miejscowego. Jest to narzędzie które bardziej dynamicznie reaguje na

potrzeby mieszkańców. Od gminy zależy czy idzie w kierunku twardej i bardziej kształtującej przestrzeń odgórnie czy pozwala na bardziej elastyczny rozwój gminy poprzez wydawanie decyzji o warunkach zabudowy, co też nie musi być negatywnie spostrzegane w danym rejonie, w danej części gminy. Decyzja o warunkach zabudowy musi spełniać pewne wymagania, trzeba spełnić pewne kryteria przy wydawaniu decyzji jak i też jest dokumentem uzgadnianym, opiniowanym przez organy zewnętrzne więc ta kontrola w jakiś tam sposób jest i porównywalna do planu miejscowego choć plan miejscowy ma więcej obostrzeń.

Obrady opuścił radny Rafał Dłutowski.

Przewodniczący Komisji uważa, że w naszej gminie nie jest aż tak źle.

Pan Bartosz Roslan dodał, że w wyniku tej analizy nie ma obowiązku przystąpienia do zmian.

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Nasielsk oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Ad.7 Rozpatrzenie pism kierowanych do Rady.

Przewodniczący Komisji poinformował o pierwszym piśmie od mieszkańców Chrcynna, którzy proszą o przyłączenie do Chechnówki.

Sołtys Sołectwa Chechnówka pani Alina Żołnierzak złożyła w tej sprawie pismo do Burmistrza, ponieważ mieszkańcy którzy są zameldowani i mieszkają w Chrcynnie od 30 lat, gdzie nie zostało zmienione zameldowanie, kiedyś mieli Chechnówka teraz mają Chrcynno. Zawsze identyfikowali się z Sołectwem Chechnówka, tam płacą podatki, chcą przychodzić na zebrania i pismo było na ich prośbę. Napisali oświadczenia, że się zgadzają i chcą należeć do sołectwa. Są to 2 budynki, gdzie zameldowanych jest 7 osób, wiąże się to z funduszem sołeckim od tych osób, który powinien być doliczany do Sołectwa Chechnówka a nie do Chrcynna. Miejsce zameldowania pozostaje cały czas Chrcynno, tak jak mają w dokumentach i jest faktycznie. Wnioskowała o zmianę granic sołectwa.

Sołtys Chrcynna pan Jerzy Wierzbicki uważa, że takie rzeczy nie powinny się dziać, że ktoś emocjonalnie uważa się za mieszkańca Chechnówki a faktycznie zamieszkuje w Chrcynnie. Taka sytuacja jest już ponad 30 lat i do tej pory było dobrze i nie można tego zmieniać, ponieważ za chwilę może to nastąpić z innej strony miejscowości albo w innej miejscowości.

Przewodniczący Komisji uważa, że należy rozpocząć procedurę. Rozumie sołtysów ale stawia się w roli mieszkańca i może okazać się, że w przypadku tych państwa będą decydowały inne osoby. Zaproponował stanowisko komisji o przeprowadzenie konsultacji społecznych, które chciałby aby odbyły się w szerszym gronie. Konsekwencją będzie pomniejszony fundusz sołeczki. Należy też brać pod uwagę głos mieszkańców którzy o to wnioskuje.

Sołtys Chrcynna poinformował, że był na spotkaniu z Burmistrzem, popiera zorganizowanie zebrań wiejskich aby mieszkańcy w formie głosowania zdecydowali.

Sołtys Chechnówki dodała, że jej mieszkańcy opowiedzieli się, że są za, ponieważ inicjatywa była na wniosek mieszkańców, którzy na niej wymogli żeby jako sołtys złożyła pismo aby ich przyłączyć do sołectwa Chechnówka.

Kierownik Krzysztof Miller wyjaśnił, że Statut Gminy Nasielsk jasno stanowi, że:

„O utworzeniu, połączeniu, podziale i zniesieniu jednostki pomocniczej Gminy, a także zmianie jej granic rozstrzyga Rada w drodze uchwały, z uwzględnieniem następujących zasad:

- 1) inicjatorem utworzenia, połączenia, podziału lub zniesienia jednostki pomocniczej mogą być mieszkańcy obszaru, który ta jednostka obejmuje lub ma obejmować, albo organy Gminy,
- 2) utworzenie, połączenie, podział lub zniesienie jednostki pomocniczej musi zostać poprzedzone konsultacjami, których tryb określa Rada odrębną uchwałą,
- 3) projekt granic jednostki pomocniczej sporządza Burmistrz, w uzgodnieniu z inicjatorami utworzenia tej jednostki,
- 4) przebieg granic jednostek pomocniczych powinien – w miarę możliwości – uwzględniać naturalne uwarunkowania przestrzenne, komunikacyjne i więzi społeczne.”

Przewodniczący Komisji zapytał jeżeli miałyby się odbyć konsultacje w każdej miejscowości to który wynik głosowania ma decydować? Jak liczyć? Czy jest możliwość aby mieszkańcy obu sołectw spotkali się wspólnie i zdecydowali? Rada nie ma klarownej wskazówki jak postąpić.

Zastępca Burmistrza powiedział, że same konsultacje nie są dla Rady rozstrzygające i to Rada Miejska po konsultacjach musi podjąć ostateczną decyzję.

Przewodniczący Komisji uważa, że dla Rady wskazówką byłoby gdyby te konsultacje odbyły się wspólnie i na wspólnym spotkaniu zapadła decyzja.

Radny Marcin Szarszewski zapytał Sołtysa Chrcynna czy powodem tego, że tych mieszkańców, mimo ich więzi z Chechnówką, nie chce wypuścić, jest powód finansowy czyli fundusz sołecki czy są do nich tak przywiązani? Jeżeli oni nie chcą to ciężko być do kogoś przywiązanym. Jak to wygląda geograficznie?

Sołtys Sołectwa Chechnówka wyjaśniła, że przy drodze wojewódzkiej, jest wieś Chechnówka po jednej i drugiej stronie drogi i te posesje były po tej stronie, naprzeciwko wsi Chechnówka. W 1995 roku dopatrzono się, że ci ludzie mieli zameldowanie w Chechnówce ale grunty należą do wsi Chrcynno i zostało im to z urzędu zmienione. Zawsze chcieli przychodzić na zebrania do Chechnówki i identyfikują się z tym sołectwem.

Radny Marcin Szarszewski pytał jaki jest koszt funduszu sołectkiego, który przewędruje z jednego sołectwa do drugiego i jak wyjaśnił kierownik Krzysztof Miller około 1 tysiąca złotych.

Trwała dyskusja.

Przewodniczący Komisji zgłosił wniosek o przeprowadzenie konsultacji społecznych w kwestii włączenia dwóch posesji położonych na terenie Sołectwa Chrcynno do Sołectwa Chechnówka.

W/w wniosek uzyskał jednogłośnie poparcie.

Drugie pismo z którym zapoznał Przewodniczący Komisji to podanie mieszkańców Pomiechówka o sporządzenie planu zagospodarowania w miejscowości Borkowo.

Kierownik Bożena Strzelecka powiedziała, że to jest kolejne pismo, Rada już tą sprawę rozpatrywała, stanowisko wtedy było takie, że nie podchodzimy do zmiany planu. Nie mamy w budżecie środków na ten cel przeznaczonych. Poprzednie stanowisko Rady było negatywne. Będzie przygotowana odpowiedź ze strony wydziału na obecną chwilę, że nie zostaną podjęte działania bo nie ma zarezerwowanych środków na ten cel.

Ad.8 Zapytania i wolne wnioski.

Zastępca Burmistrza powiedział, że podobnie jak na poprzednich komisjach obecni pracownicy samorządowi na tym posiedzeniu będą odpowiadali tylko na pytania radnych.

Obrady opuścił radny Dariusz Sawicki.

Przewodniczący Komisji pytał skąd taka decyzja.

Zastępca Burmistrza powiedział, że musi odejść w zapomnienie sytuacji w której pan Mikucki przesłuchiwał pracowników samorządowych. Nie będzie możliwości przesłuchiwania pracowników samorządowych na posiedzeniach komisji ani Rady Miejskiej. Taka jest decyzja Burmistrza i takie polecenie otrzymali wszyscy pracownicy Urzędu Miejskiego. Przepisy prawa obowiązujące w Polsce, konstytucja, ustawa o samorządzie gminnym i inne ustawy, plus nasz statut nie dają możliwości aktywnego udziału ani w posiedzeniach komisji ani sesji obywatelom, którzy nie są radnymi, za jednym wyjątkiem kiedy jest debata nad raportem o stanie gminy. Żeby uczestniczyć w takiej debacie trzeba mieć mandat 20 mieszkańców tej gminy. Prawo zapewnia dostęp i wstęp na posiedzenia kolegialne z możliwością ich nagrywania. Pan Mikucki ma do dyspozycji ustawę o dostępie do informacji publicznej, z której korzysta i tj. ta formuła dzięki której obywatele uzyskują informacje.

Przewodniczący Komisji jest zaskoczony, ponieważ nie odczuł, żeby ktoś z mieszkańców atakowała któregokolwiek pracownika a jeśli pytał to pytał

o kwestie publiczne. Należy rozgraniczyć atakowanie od pytania. Po 30 latach samorządności jeśli mieszkaniec nie ma prawa zabierać głosu tj. dość dziwne. Zastępca Burmistrza powiedział, że mieszkaniec ma prawo zabierania głosu z czego pan Mikucki dziś korzystał. Mówił, że nie ma prawa do przepytywania pracowników samorządowych.

Mieszkaniec gminy pan Adam pytał co z budową NOK, na które pozyskaliśmy 4,5 mln zł, konserwator zabytków nie uzgodnił projektu budowlanego, czy rezygnujemy z dofinansowania, czy zmieniamy projekt, co dalej z budynkiem NOK.

Przewodniczący Komisji nie zna odpowiedzi.

Mieszkaniec pan Adam prosił aby któryś z radnych zadał to pytanie na jutrzejszej sesji, Przewodniczący Komisji zobowiązała się zadać takie pytanie.

Radny Rodryg Czyż odniósł się do oświetlenia ulicznego, gdzie kierownik Kasiak na jednej z komisji mówił, że gdybyśmy zainwestowali w nowe oprawy to byśmy zaoszczędzili 40%. Chciałby wiedzieć jaki koszt musielibyśmy ponieść na te oprawy, żeby taką oszczędność uzyskać?

Zastępca Burmistrza nie był w stanie precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Jeżeli radny zada to pytanie zgodnie z art.24 ustawy o samorządzie gminnym otrzyma pisemną odpowiedź w ciągu dwóch tygodni. To pytanie wymaga pewnej analizy, oceny ilości punktów oświetlenia i ustalenia kosztu wymiany oprawy i żarówki.

Radny Rodryg Czyż poinformował, że mieszkańcy ulicy Kościuszki, Dębowej, wysłali smsy ze zdjęciami o godzinie 18-tej jak są rozświetlone te ulice. Ul. Kościuszki i Dębowa była ciemna a ulica Łączna była cała rozświetlona.

Ulica Łączna stanowi odcinek między ul. Kościuszki a ul. Kolejową, tj. ta która jest budowana, jak powiedział Zastępca Burmistrza. Spróbuje to zweryfikować.

Wobec wyczerpania się porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego o godzinie 15.45 zakończył komisję.

Protokołowała

Joanna Łachendrowicz

Przewodniczący Komisji

Mirosław Świdorski

Mirosław Świdorski

